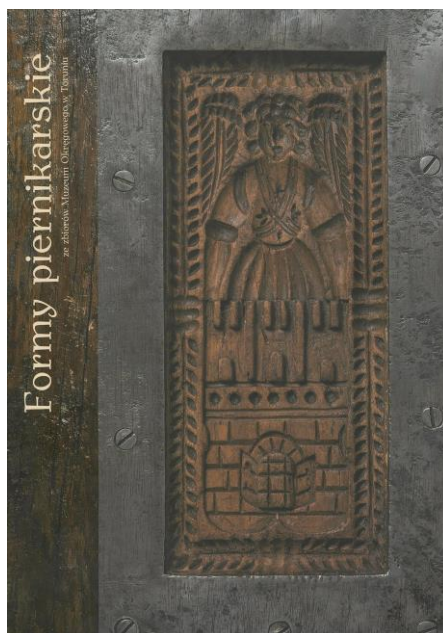


Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, Krzysztof Lewandowski, *Formy piernikarskie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Toruń 2020.

Piernikarstwo toruńskie, mimo że należy do najlepiej rozpoznanych ośrodków piernikarskich w Polsce, nadal wymaga opracowań o charakterze badawczym. Pierniki związane z Toruniem nieprzerwanie od XIV w. stały się symbolem, ikoną miasta, i chociaż w ostatnich latach pojawia się coraz więcej artykułów i publikacji poświęconych tej tematyce¹, wciąż istnieje potrzeba uzupełnienia stanu badań.

¹ P. Bobecka, *Pierniki toruńskie w historii i podaniach lokalnych*, Rocznik Toruński, t. 39, Toruń 2012; M. Magalski, „*Pierny chleb*” z Torunia – niedoceniane dziedzictwo?, Rocznik Toruński, t. 41, Toruń 2014; K. Kluczajd, *Pierniczana Orbita*, Toruń 2015; M. Wróblewski, *Piernikowy smak życia*, Toruń-Pelplin 2015; M. Targowski, *Piernikowe miasto*, Toruń 2015; K. Lewandowski, A. K. Jędrzejewska, *Piernikowy przepisownik*, Toruń 2016; J. Kucharzewska, *Historia rodziny Weese – fabrykantów toruńskich pierników – i jej inwestycje budowlane w Toruniu*, Toruń 2017; M. Woźniczko, D. Orłowski, *Pierniki jako element potencjału turystyki kulinarnej Torunia*, Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula (Warszawa), 60 (3), 2018; A. K. Jędrzejewska, *Piernik i jego rola w kulturze*, [w:] *Dom, codzienność i święto. Ceremonie i tradycje rodzinne. Studia historyczno-antropologiczne*, B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha (red.), Kraków 2018, s. 186-196; A. Kleśta-Nawrocka, *Z serca fabryki 1939-1951. Historia Fabryki Cukierniczej „Kopernik” S.A. w źródłach*, Toruń 2019; A. K. Jędrzejewska, *Arcydzieła z ciasta. Toruńskie pierniki w zbiorach muzealnych w Polsce i na świecie*. Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej [online]. 31 grudzień 2020, nr 7, s. 61-104. [udostępniono 4.11.2021]. DOI 10.12775/ZWAM.2020.7.05; J. Dygdała, *O początkach firmy piernikarskiej Weese, transporcie miodu i nadgorliwych celnikach w 1767 roku*, Rocznik Toruński [online]. 21 grudzień 2020, nr 47, s. 233-245. [udostępniono 4.11.2021]. DOI 10.12775/RT.2020.007; M. Pruska, P. Charzyński, *Turystyka piernikowa w Toruniu – ocena zasobów, popularności i rozpoznawalności*, Turystyka Kulturowa 2021.



Wspomnianą lukę niewątpliwie częściowo wypełnia opracowanie *Formy piernikarskie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*, autorstwa Małgorzaty Mikulskiej-Wernerowicz i Krzysztofa Lewandowskiego, które ukazało się w 2020 r. nakładem wydawnictwa toruńskiego Muzeum Okręgowego.

Publikacja jest rezultatem dwuletniego projektu o nazwie „Od katalogu do wystawy o formach piernikarskich z Muzeum Okręgowego w Toruniu. Badania Toruńskiego Piernikarstwa”, realizowanego w latach 2019-2020 i dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Kultura ludowa i tradycyjna”².

Publikacja obejmuje dziewięć części. Pierwszą stanowi przedmowa autorstwa Małgorzaty Mikulskiej-Wernerowicz, kustosza i kierownika Działu Historii Toruńskiego Piernikarstwa, współautorki projektu. Omówiono w niej cel oraz koncepcję publikacji.

² <https://muzeum.torun.pl/blog/od-katalogu-do-wystawy-o-formach-piernikarskich-z-muzeum-okregowego-w-toruniu-badania-torunskiego-piernikarstwa-podsumowanie/> dostęp.1.11.2021.

Część druga to tekst „Pierniki i piernikarstwo w Toruniu”, w którym Krzysztof Lewandowski – drugi współautor projektu, adiunkt i kurator kolekcji muzealiów w Dziale Historii Toruńskiego Piernikarstwa – omawia historię wypieku pierników w Toruniu. W tekście autor korzystał z opracowań wcześniejszych badaczy³, przytacza także aktualne ustalenia oraz własne badania. W tym rozdziale oprócz tekstu znajdują się też ilustracje. Są to zdjęcia obiektów z kolekcji Działu, które dotąd nie były nigdzie publikowane. Każde z nich jest podpisane, zawiera informację o czasie powstania oraz numer inwentarzowy. Autor zamieszcza również archiwalne zdjęcia z prywatnych zbiorów. Uwagę zwracają także fotografie historycznych figuralnych pierników toruńskich, przechowywanych w kolekcjach innych muzeów w Polsce. Wątek ten nie został szerzej rozwinięty, a być może mógłby stanowić ciekawe zestawienie, szczególnie w kontekście kolejnej części dotyczącej piernikarstwa odpustowego⁴. Rozdział natomiast podsumowuje i aktualizuje stan badań nad historią wypieku pierników toruńskich.

W rozdziale trzecim Grażyna Szelałowska, starszy kustosz Muzeum Etnograficznego im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, przedstawia problematykę pierników odpustowych. Wyroby toruńskie sprzedawano także na jarmarkach i odpustach, ale nie były one – ze względu na cenę – towarem dostępnym dla każdego. Długa historia piernikarstwa w Polsce powodowała, że pierniki ewoluowały, zmienił się nie tylko ich wygląd, sposób przygotowania, ale także funkcje. Autorka prezentuje piernikarstwo w kontekście kultury wsi i małych miasteczek. Cenne jest umieszczenie zdjęć zabytkowych pierników z kolekcji toruńskiego Muzeum Etnograficznego. Ze względu na specyfikę materiału, z którego są zrobione, korzenne wypieki często ulegają zniszczeniu. Pracownicy muzeów etnograficznych mają doświadczenie w pracy z pieczywem obrzędowym⁵. Dzięki ich wiedzy i umiejętności możliwe stało się zachowanie pierników toruńskich przez prawie 100 lat, na przykład w krakowskim muzeum etnograficznym⁶. Warto dodać, że do dzisiaj na Pałukach wypiekane są pierniki odpustowe⁷, nie mają one jednak nic wspólnego z toruńskimi smakołykami.

³ M.in. A. Semrau, *Die Thorner Pfefferkuechler*, Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 46, 1938, s. 117-136.

⁴ Opracowanie zagadnienia obecności pierników toruńskich w zbiorach muzealnych w: A. K. Jędrzejewska *Arcydziela z ciasta*.

⁵ *Ibid.*, s. 65.

⁶ *Ibid.*, s. 68-71.

⁷ Wypiekami pierników zachowujących kształt i wypełnionych schematyczną abstrakcyjną dekoracją z lukru zajmuje się Jan Ciepliński z Łabiszyna.

„O tradycyjnym rzemiośle snycerskim. Z praktyki rzeźbiarza” to tytuł rozdziału czwartego, w którym dr Stanisław Kościński z Wydziału Sztuk Pięknych UMK dzieli się refleksjami na temat sztuki snycerskiej. Omawia rozwój snycerstwa w Polsce, przedstawia sposoby kształcenia i zdobywania wiedzy oraz umiejętności przez snycerza. Prezentuje warsztat, wymieniając narzędzia niezbędne w pracy rzeźbiarskiej czy dokonując charakterystyki używanych gatunków drewna. W części ilustracyjnej szczególnie interesująca jest seria zdjęć autorstwa Krzysztofa Deczyńskiego, ukazująca etapy pracy snycerskiej przy tworzeniu formy piernikarskiej z wizerunkiem niemowlęcia. W tym rozdziale warto by było poznać także zdanie artysty na temat specyfiki snycerki piernikarskiej, o której pisała Janina Kruszelnicka⁸. Stanisław Kościński regularnie współpracuje z Muzeum, tworząc współczesne formy piernikarskie, zarówno wzorowane na dawnych, jak i reprezentujące zupełnie nowy repertuar motywów. Kilka uwag praktyka w tym zakresie byłoby cennym uzupełnieniem.

Rozdział piąty pt. „W dobrej formie. O kolekcji form piernikarskich Muzeum Okręgowego w Toruniu” opracowała Małgorzata Mikulska-Wernerowicz. Zawiera on szczegółowe informacje na temat tworzenia kolekcji muzealnej form piernikarskich w Muzeum Okręgowym w Toruniu, od pierwszych nabytków na początku XX w., po najnowsze, sięgające drugiego dziesięciolecia XXI w. Autorka omawia historyczne ekspozycje form piernikarskich, wydawnictwa z nimi związane, działania popularyzatorskie od najdawniejszych po współczesne. W tej części zwracają uwagę zdjęcia poszczególnych historycznych ekspozycji, zarówno stałych, jak i czasowych, pokazujące sposób ekspozycji klocków i pierników. Przedstawione są wyniki badań nad formami w ramach realizowanego projektu. Autorka cytuje autorów różnych tekstów dotyczących toruńskiego piernikarstwa. Podaje także wyniki badań, jakie przeprowadziła wspólnie z Krzysztofem Lewandowskim, które zawierają ciekawe informacje dotyczące atrybucji form z konkretnymi kolekcjami bądź identyfikacji proveniencji poszczególnych obiektów, między innymi formy MT/S/908. Są to cenne uwagi wnoszące ważne ustalenia do wiedzy nad toruńskimi formami piernikarskimi. Rozdział ten jest kluczem do zrozumienia i interpretacji układu katalogu i do odnalezienia identyfikacji poszczególnych jego elementów. Wszystkie wymienione cztery rozdziały zostały przetłumaczone dodatkowo na język angielski.

Autorzy publikacji opracowali wspólnie również kolejne rozdziały książki. W rozdziale szóstym podano spis form zaginionych. Jest to ważny wykaz po-

⁸ J. Kruszelnicka, *Pierniki toruńskie i inne w zbiorach Muzeum w Toruniu*, Toruń 1956.

rządzący wiedzę m.in. o rzeczywistych stratach wojennych muzeum w zakresie form piernikarskich oraz zaginionych klockach. Ta część jest również tłumaczona na języki angielski i niemiecki.

W siódmym rozdziale podano wykaz motywów na formach z kolekcji muzealnej. Pomysł ten wydaje się ciekawym rozwiązaniem. Zestawienie rodzajów przedstawię na formach zbudowane jest zarówno częściowo alfabetycznie, jak i tematycznie. Szukając hasła „owca” w spisie należy pamiętać, że nie będzie ona występować pod literą „O” w układzie alfabetycznym, ale pod „Z”, w którym hasłem głównym są „Zwierzęta”, a pod nim dopiero wymienione wizerunki. „Owce” znajdziemy przy połączonym hasle „baran” i „jagnię”. Warto dodać, że te dwa ostatnie hasła znajdujemy również pod literą „M” – „Motywy religijne, mitologiczne, alegorie”. Czytelnikowi nieobeznanemu w zawiłościach ikonograficznych może brakować spójności między wykazem z rozdziału siódmego a częścią katalogową. Niekiedy dopiero wnikliwe czytanie się umożliwi odnalezienie poszukiwanego motywu. Być może krótkie wyjaśnienie we wstępach rozdziałów 7 i 8 uczyniłoby układ i pomogło odbiorcy w sprawnym odnalezieniu interesującego go przedstawienia.

Rozdział ósmy jest najobszerniejszy. Zawiera „Katalog form piernikarskich ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu”. Warto tutaj dodać, że nie wszystkie formy związane były z przygotowaniem pierników. Określenie „piernikarskie” obejmuje także drewniane klocki do marcepanów i tragantów. Każda z form została sfotografowana, często obustronnie. Duże, często niemal całostronicowe kolorowe zdjęcia sprawiają, że można dostrzec detale przedstawię. Formy przyporządkowane są historycznym kolekcjom, w których dawniej się znajdowały i które wpływały zespołami w poszczególnym czasie do zbiorów muzealnych. Zatem katalog nie prezentuje form w układzie czysto chronologicznym od najniższego do najwyższego numeru, ale problemowym, grupującym klocki piernikarskie w danych zespołach. Nad zdjęciem znajdują się: krótki opis formy, zawierający informację czy jest to forma jedno-, czy dwustronna, nazwa przedstawienia (lub informacja o liczbie wizerunków), miejscowość pochodzenia, data, warsztat, technika wykonania, materiał, wymiary, znaki, przypisanie do kolekcji muzealnej, data i okoliczności wpływu do muzeum.

Niewątpliwie pomocna byłaby informacja lub opis struktury katalogu. Nie wiedząc, która forma należała do jakiego historycznego zbioru, wyzwaniem jest jej odszukanie. Wyszukiwanie konkretnych form odbywa się przez kartkowanie strony po stronie, co może być żmudnym zajęciem. Rozwiązaniem byłoby przygotowanie na przykład spisu z podaniem numerów stron, na których znajdują się dane formy. Innym rozwiązaniem byłoby umieszczenie wykazu historycznych kolekcji zbiorów i przyporządkowanych im elementów

z podaniem stron. W ten sposób czytelnik mógłby łatwiej odszukać dany obiekt w kolekcji. Warto zwrócić w tym kontekście uwagę na logikę budowy katalogów Dąbrowskiego czy Kruszelnickiej, w których układ i oznaczenie pozwala na szybkie odszukanie konkretnej pozycji z części tekstowej w części katalogowej. Wynika to między innymi ze spójnego systemu zastosowania numerów katalogowych.

Należy podkreślić także fakt dodania fotografii form, które wpłynęły do kolekcji muzealnej w ostatnich latach, w tym obiektów z zasobu Fabryki Cukierniczej „Kopernik” SA oraz przedstawienie wyboru form współczesnych twórców snycerskich: Oldricha Kvapila, Andrzeja Pietrzaka, Tomasza Karomona, Beaty Pranke-Zdziebło, Stanisława Kościńskiego. Natomiast nie wymieniono form metalowych w typie wycinaków, a szkoda, ponieważ stają się one kolejnym etapem ewolucji toruńskich pierników, przenosząc i twórczo przekształcając na przykład kształt kattrzynki.

Rozdział dziewiąty, zawierający wykaz wybranej literatury, zamyka całość. Warto zwrócić uwagę na to, że oprócz materiałów publikowanych znalazły się tutaj także niepublikowane, do których należą scenariusze wystaw, a także archiwalia z Muzeum Okręgowego w Toruniu, jak i Archiwum Państwowego w Toruniu czy też netografia. Autorzy przytoczyli najnowsze opracowania na temat toruńskiego piernikarstwa (do połowy 2020 r.).

Do zaproponowanych rozdziałów warto byłoby dodać jeszcze jeden dotyczący analizy ikonograficznej poszczególnych motywów form z toruńskiej kolekcji. Mimo że zadanie obejmowało również podjęcie nowych ustaleń w tym zakresie, niewątpliwie brakuje tutaj szerszego omówienia czy prezentacji problematyki, szczególnie w kontekście tak mocno kojarzonych z Toruniem wzorów, jak „katarzynka” czy „herb Torunia”. Warto byłoby pokusić się o wskazanie motywów charakterystycznych dla ikonografii piernikarstwa w kontekście europejskim i ponadregionalnym. Stan wiedzy na ten temat jest obecnie znacznie szerszy. Chodzi na przykład o motywy interpretacji karety jako „powozu miłosnego”, postaci przynoszących dzieci („Kinderbringer”), jeźdźców na kogutach itd. Ciekawostką są formy kilkuelementowe, składane ze sobą w trójwymiarowe objekty. W przypadku form o numerach MT/S/801 i MT/S/802 możemy mówić nie tyle o domkach, ile o budowlach sakralnych. Wskazują na to krzyże umieszczone w zwieńczeniach fasad. Warto dodać, że na formie MT/S/904 w wizerunku kawalera występuje kolejny element składany, który po złożeniu tworzy but. Z kolei forma MT/S/962 służyła do przygotowania dekoracji, ozdób cukierniczych wypieków. Pewien niedosyt budzi brak odniesień do innych kolekcji form piernikarskich w Polsce.

Istotną wartością projektu było wykonanie dokumentacji fotograficznej wszystkich form piernikarskich z muzealnej kolekcji. Autorem zdjęć jest Krzysztof Deczyński, odpowiedzialny także za projekt szaty graficznej katalogu. Można było się pokusić być może o dodanie zdjęć boków form, szczególnie w wypadku, gdy są na nich znaki, inicjały, pieczętki. Autor zdjęć doskonale poradził sobie z tak trudnym zadaniem, jakim jest fotografowanie reliefu wklęsłego. Taka prezentacja obiektów piernikarskich nie ma precedensu w Polsce.

Katalog *Formy piernikarskie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu* stanowi niewątpliwie ważny rozdział w badaniach nad toruńskim piernikarstwem. Publikacja nie ma sobie podobnej wśród innych opracowań form piernikarskich w Polsce⁹. Zawiera niepublikowane dotąd zdjęcia i informacje archiwalne. Aktualizuje stan badań. Prezentuje kolekcję wyjątkowego zbioru muzealiów związanych z piernikarstwem, jakim są formy. Sfotografowanie każdego obiektu (czasem z dwóch stron) przyczynia się do ułatwienia dostępu do zabytków oraz przeprowadzenia analizy porównawczej. Jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że zdjęć tych jest kilkaset, to zespół autorów i fotograf podjęli się tytanicznej wręcz pracy. Uwagę zwraca bardzo dobra jakość wydania, duży format, sztywna oprawa, gatunek użytego papieru, kolorowe reprodukcje, staranność i czytelność wydruku, szczególnie w kontekście wizerunków form. Część tekstów jest tłumaczona na języki angielski i niemiecki. Trzeba podkreślić, że cena katalogu (niecałe 32 złote) jest bardzo symboliczna i z pewnością zachęca do nabycia tego wyjątkowego, liczącego niemal 400 stron wydawnictwa.

Podsumowując należy stwierdzić, że publikacja *Formy piernikarskie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu* jest bardzo istotnym opracowaniem weryfikującym stan badań nad piernikarstwem toruńskim pod koniec drugiego dziesięciolecia XX w. oraz nad cennym zbiorem muzealnym związanym z lokalnym dziedzictwem materialnym i niematerialnym Torunia. Opracowanie edytorskie i układ treści wydawnictwa nie znajdują podobieństwa wśród innych publikacji poświęconych tej tematyce i stają się tym samym wyznaczeniem standardu, do którego mogą się odwoływać kolejne muzea.

Warto dodać, że szeroki wybór zabytkowych klocków piernikarskich można było obejrzeć na wystawie „Formy piernikarskie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu” w sali wystaw czasowych Muzeum Toruńskiego Piernika

⁹ Ewentualnych analogii można doszukiwać się w opracowaniu form piernikarskich autorstwa Elżbiety Berendt z Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu – oddział wrocławskiego Muzeum Narodowego. Niemniej tutaj nie pokazano form w układzie awers-rewers ani też wizerunków wszystkich klocków piernikarskich. E. Berendt, *Formy piernikarskie* [w:] *Sztuka drewna. Meblarstwo i snycerstwo ludowe na Dolnym Śląsku*, red. E. Berendt, Wrocław 2005, s. 133-175.

od 17 października 2020 r. do 31 grudnia 2021 r. Ekspozycja miała charakter podsumowujący projekt i prezentowana była w układzie nawiązującym do struktury katalogu¹⁰.

Zadanie „Od katalogu do wystawy o formach piernikarskich z Muzeum Okręgowego w Toruniu. Badania Toruńskiego Piernikarstwa” oraz publikacja *Formy piernikarskie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu* zdobyły główną nagrodę w kategorii „Działalność naukowa i wydawnicza (wydawnictwa, w tym e-booki i audiobooki, posiadające nr ISBN oraz konferencje oraz zakończone projekty badawcze)” konkursu na Kujawsko-Pomorskie Muzealne Wydarzenie Roku „Musejon” za rok 2020¹¹.

Anna Kornelia Jędrzejewska (Bydgoszcz)
ORCID: 0000-0001-5797-0188

¹⁰ <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/wystawa-formy-piernikarskie-ze-zbiorow-muzeum-okregowego-w-toruniu/> [dostęp 4.11.2021].

¹¹ <https://www.kujawsko-pomorskie.pl/biuro-prasowe/informacje-prasowe/37682-medale-hereditas-saeculorum-i-statuetki-musejon-pryznane> [dostęp 4.11.2021]